

Dziennik „KRAJ” wychodzi codziennie wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt.
Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 10 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwartalnie	miesięcznie
W Krakowie.....	20 złr.	6 złr.	2 złr.
W Austrii i Węgrzech.....	24 „	8 „	2 „ 25 cent.
W Prusach i Niemczech.....	16 tal.	4 tal. 5 sgr.	1 tal. 15 sgr.
W Francji i Anglii.....	108 frank.	27 frank.	10 franków
W Belgii, Włoszech i Szwajcarii.....	80 frank.	20 frank.	7 franków.

Przedpłata przyjmuje Administracja dziennika „KRAJ”, wszystkie Urzędy pocztowe austriackie i zagraniczne, oraz niżej wymienione agencje.

KRAJ

Redakcja i Administracja w Krakowie, ulica Mikołajska 1.
Ekspedycja miejscowa w administracji „Kraju”, ulica Mikołajska.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopłacone, wolne są od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. Kopiosy nadsyłanych Redakcji nie zwraca się, tylko się je zwraca.

Cena ogłoszeń (inzeracji).

W pierwszym umieszczeniu wiersz.....
W każdym następnym umieszczeniu wiersz.....
Stempel od każdorazowego umieszczenia.....
Ogłoszenia przyjmuje Administracja dziennika „KRAJ”, oraz niżej wymienione agencje.

Agencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski, Skład papieru Z. J. Wywiłkowskiego, księgarnia J. Czecha, handel Wieruchowskiego i biuro komisowe Jakóba Goldwassera ul. Grodzka Nr. 70. — we Lwowie: Księgarnia Gabrynowicza i Szmidta, w Tarnowie: Księgarnia Gazy. — w Przemyśle: Księgarnia braci Jeleniów.
Agencje przyjmujące ogłoszenia: w Krakowie: M. Dworski, Księgarnia Jakóba Czecha, biuro komisowe Jakóba Goldwassera ul. Grodzka Nr. 70. — we Lwowie: Księgarnia Gabrynowicza i Szmidta, w Tarnowie: Księgarnia Gazy. — w Poznaniu: Administracja Dziennika Poznańskiego. — w Wiedniu: Hausenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelk Wollzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — w Berlinie: Monachjum, Zürichu i St. Gallen: Rudolf Mosse München, Windenmachersgasse, 3. — w Hamburgu, Frankfurtie nad Menem, Berlinie, Lipsku: Bazyel, Zurichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie: Hausenstein & Vogler. — w Paryżu: Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournai 16.”

Ogłoszenie przedpłaty
na „KRAJ”

w Krakowie od 1 października do 31 grudnia... 5 złr.

w Austrii z przesyłką pocztową:

od 1 października do 31 grudnia... 6 złr.

Najtańszym sposobem przesyłania pieniędzy, są przekazy pocztowe, gdyż opłata od 10 złr. wynosi tylko 5 cent., a do 50 złr. tylko 10 cent.

Razem z prenumeratą nadsyłać można pieniądze na dzieła wydane nakładem wydawnictwa „Kraju”, których spis znajduje się między inseratami.

Adres czeski.

Sejm czeski wystosuje następujący adres do tronu, a do adresu przyłączono memoriał, zawierający główne punkta urzędzenia monarchji. Adres czeski brzmi jak następuje:

Najjaśniejszy cesarzu i królu
Najmilszy panie!

Słowa WKMości, któremi WKMość raczyła w najwyższym reskrypcie z dnia 12go września wyrazić uznanie prawnopolitycznego stanowiska korony czeskiej i praw tego królestwa, wzbudziła w sercach naszych radosny odźwięk i wyleczyła bardzo bolesną ranę.

Z dumą świadomością usłyszeliśmy wdzięczne uznanie, że WKMość raczy pamiętać o niezmiennych wierności, z jaką obywatelstwo korony czeskiej było podparciem tronu swego króla, i o stałości, z jaką obrona praw korony czeskiej uważaliśmy zawsze za święty obowiązek względem ojczyzny, względem państwa i państwa.

Wychodząc z tego zapatrywania, któreśmy w pełnym uszanowaniu adresie z dnia 14 września 1870 i memoriale do niego dodanym wypowiedzieli, a które są także ogłoszone w zastrzeżeniach poczynionych wśród sesji sejmowej roku 1870 ze względu na doniosłość i granice naszego mandatu, sądzimy, że pełniący patriotyczną powinność, przyczyniając się według najjaśniejszego wezwania JCMości do duchu pokoju i zgody i torując drogę prawnopolitycznej ugody przez wypowiedzenie zasad, podług których wśród dzisiejszych okoliczności prawo królestwa czeskiego mogło być zachowane, zadaliśmy w pełni mierze wymogom silnego postawienia całego państwa i uprządnym żądaniom innych ziem i królestw.

Mieliśmy przytem nieustannie na uwadze zachowanie w pełni zobowiązania WKMości, jakoteż naszą powinność zachowania nietykalności korony czeskiej i zachowanie prawa naszej ziemi, jak ono przysiężo z dziejów i układów przez przodków WKMości uroczystie potwierdzonych.

W tym mniemaniu wyłożyliśmy nowe prawnopolityczne stanowisko królestwa czeskiego w szeregu zasadniczych artykułów, które przez uchwałę zupełnie uprawnionego do tego sejm i przez sankcję WKMości otrzymałyby znaczenie prawa zasadniczego królestwa czeskiego. Wierni swemu zapatrywaniu o nietykalności prawa przysięgi stwierdzonego, wierni zapewnieniu danemu w adresie z r. 1870, jakoteż pełni szacunku dla inicjatywy naszego dostojnego monarchy, musieliśmy uznać za niewzruszone, co w królestwie węgierskim już to ze względu na czynny dokonany, już też na ugodę prawną reprezentacji z JCMością i przez przysięgę J. C. Mości stało się prawem. W artykułach zasadniczych królestwa czeskiego wypowiedzieliśmy się uznaniu ugody z królestwem węgierskim bez udziału Czech działości.

Przyjęcie tego oświadczenia do zasadniczych ustaw królestwa czeskiego na dałoby wreszcie wspólnym urządzeniem wszystkich królestw i krajów ową rekojmie wszechstronnego uznania, jaką ściśle i nierozdzielnie ich połączeniu zapewniało wolne przyjęcie sankcji pragmatycznej.

Artykuły zasadnicze urządziłyby na mocy takiego uznania stosunki do królestwa węgierskiego w sposób niesprecyzujący się ani duchowi ani dosłownie brzmieniu ustaw węgierskich, pozostawiając dla całosci i jej pojedynczych części równie zbawiennej rozwój tych stosunków czasowi i naturalnemu rozwojowi urzędów państwowych.

Z równie sumiennym poszanowaniem wszelkich praw istniejących uwzględniając artykuły zasadnicze żądania innych królestw i krajów.

Jeżeli artykuły te zastrzegają królestwu czeskiemu odpowiednią prawom i potrzebom kraju wolność do niezależnego stanowienia o własnych sprawach i zarządzania własnymi sprawami, w niczem to nie narusza praw innych krajów, którym oszczędnie zostawia się wolność w uporządkowaniu własnych spraw swoich.

Choć zawsze stanowczo musieliśmy protestować przeciw prawnemu istnieniu no-

wo utworzonego ustroju państwowego, który przeciwstawiony królestwu węgierskiemu, wszystkie inne królestwa i kraje w ten sposób miały zamalgamować, żeby przez to polityczną indywidualność Czech zatracić się musiała; choć stanowczo musieliśmy protestować przeciw temu, żeby kiedykolwiek królestwo czeskie wyparłoby być mogło ze stanowiska bezpośredniej, samostojnej części składowej monarchji austriackiej, jakie mu się na mocy dziejów, prawa i faktycznego znaczenia należy, gdyż zaciągnięte przez Czechy zobowiązania dotyczą tylko całosci państwa nie zaś części jego; przecież nigdy nam na myśl nie przyszło chcieć się odstrychnąć od innych królestw i krajów, z którymi Czechy od wieków wolno obrany i wiernie przestrzegany połączone były związkiem. Dlatego też i teraz z gotowością ofiarujemy tym krajom przez przeniesienie wielu ważnych spraw na zgromadzeniu delegatów z niewęgierskich krajów braterskie nasze współdziałanie do rozwiązania spraw państwowych, a oznaczenie kwot udziałowych do wspólnego skarbu pozostawia się wolnemu porozumieniu delegatów sejmowych, tak że każdy kraj będzie miał prawo do oddania w tym względzie równie ważnego głosu.

Aby każdemu krajowi zapewnić możność poszukiwania praw swoich spornych, wynikających ze stosunków z innymi krajami, przed sądem bezstronnym, królestwo czeskie zgodziłoby się na utworzenie wspólnego senatu. Taką instytucję korzenia się w życiu narodów i krajów, a jednak sterującą po nad zakres rozstrzygnięć kwestji codziennych, dalaćby gwarancję sprawiedliwości.

We wszystkich kwestiach dotyczących ustalenia stosunków między królestwem czeskim a monarchją, kierowaliśmy przekonaniem, że w większym związku krajów i narodów rozwój pojedynczych części zależy zarówno od warunków jednolitości i potęgi całosci, jak na wzajem potęgą takiego zbiorowego państwa zależy od siły pojedynczych członków i że jednolitość takiej monarchji zawisła od zgody między celami jej a najwyższymi żadaniami pojedynczych ludów, które w skład jej wchodzi.

Kierowaliśmy nam przekonaniem, że gwarancja potęgi i całosci takiej monarchji leży w rekojmii, jakie ona sama udziela ludom tym w celu rozwijania swobodnego swych instytucji pod opieką swobodnej i moralnej siły żywej.

Było więc życzeniem naszym, aby prawnopolityczny stosunek Czech do monarchji tak był uporządkowany, aby najbujniejszy rozwój sił materialnych i moralnych nie tylko nie napotkał na przeszkodę ze strony monarchji, ale raczej w bezpieczeństwie jej znalazł własną obronę i zapewnienie własnej pomysłowości.

W tej myśli w artykułach zasadniczych rezerwowaliśmy ustawodawstwo w sprawach dotyczących się wyłącznie naszego kraju i ludu reprezentacji kraju, admini-

strację zaś tych spraw rezerwowaliśmy dla rządu krajowego.

Przyszła reprezentacja królestwa czeskiego, wybrana na mocy nowiej przez sejm koronacyjny uchwalonej się mającej sprawiedliwej ordynacji wyborczej, przywróci spokój umysłom przez ustawodawstwo zastosowane do odrębnych stosunków kraju naszego, do ducha i charakteru ludu naszego i przyczyni się do podniesienia materialnego dobrobytu kraju.

Mamy nadzieję, że rząd krajowy, który w sprawach krajowych odpowiedzialny będzie reprezentacji krajowej, który posiadać będzie zaufanie kraju, jako wykonawca woli sejm krajowego, mamy nadzieję, że taki rząd krajowy potrafi przywrócić zachowaną mocno powagę władzy; że znając dokładnie kraj i lud nasz potrafi zapobiegać nieporozumieniom i działać w duchu zgody i pokoju i że przez uproszczoną administrację odpowie słusznym oczekiwaniom.

Również stanowczo udowodniliśmy z drugiej strony dążenie nasze do wzmożenia jednolitości i potęgi państwa, jakoteż łączności pojedynczych części jego między sobą.

Uwzględniając granice prawne, zakreślone traktowaniem spraw wspólnych przez ugodę z Węgrami, musieliśmy dla królestwa czeskiego w sprawach nietyczących się tej ugody zachować należąca nam od wieków samodzielnność i odrębność tąd dla nas droższą, ile że dawno bez niej obchodzić się byliśmy zmuszeni. Nie czynimy tego jednak w ten sposób, żebyśmy uporczywie trwali przy dawnych formach prawnych, ale chętnie ponosimy niedogodności dla całosci monarchji, uznając jej potrzeby i zapatrując się z wyższego stanowiska na wymagania czasu i stosunków politycznych.

To mając na uwadze, wypada nam przedewszystkiem na cele zasadniczych artykułów postawić uznanie przez sejm królestwa czeskiego tych spraw wspólnych, które jako takie, na mocy ugody z Węgrami uznane zostały.

Do zasadniczych słów artykułów zaliczymy i te sprawy, które my za wspólne uważamy, a które ugoda z Węgrami z pod wspólnych obrad królestw i krajów wykluczyła.

Takie sprawy sejm, królestwa czeskiego jedyny przedstawiciel, narodowi swemu przysługujące prawa, przeleje na kongres delegacji z królestw i krajów nietyczących do korony węgierskiej, w tym celu zwolany, a który nad wykonaniem i załatwieniem tych spraw czuwać będzie.

Przez takie instytucje i uczestnictwo w nich królestwa czeskiego, mamy nadzieję zapewnienia współudziału wszystkich niewęgierskich królestw i krajów w celach państwowych, o ile zgodność tych celów z praktycznymi potrzebami się okazuje. Prawdziwego jednak i trwałego wewnętrzno wzmożenia państwa oczekujemy ząd, że wszystkie narody i wszystkie ziemie zaspokojone spełnieniem ich życzeń i mając wszelkie potrzeby swego

życia zapewnione, starać się będą jednomyślnie o trwałość i siłę państwa.

Aby takie wyrównanie i zadosyćuczynienie wszystkim narodom w państwie wypadło równo, sprawiedliwie, to o usilnie żądamy; aby to samo obu narodom, które Czechy zwa swą ojczyznę, było zaręczone wszelkimi moralnymi środkami i powagą ustaw, jest celem naszego szczerego i rzetelnego dążenia.

Przeto rozważaliśmy i rozbieraliśmy z wielką uwagą przedłożony nam przez rząd wniosek prawa narodowościowego dla królestwa czeskiego. Załowaliśmy tylko, że przy tej pracy nie brali z nami udziału posłowie obrani z okręgów niemieckich. Z tym większą starannością przykładaliśmy się do tego, aby wszelkie umysłowe i narodowe potrzeby obywateli niemieckiego języka były zawarte. To też możemy żywić nadzieję, że prawo to z wszechstronnego traktowania na sejmie koronnym, wyjdzie w całym znaczeniu umowy dwóch narodów, zawartej ku wiecznej zgodzie dobrowoli i radości.

Również rozważaliśmy uważnie wniosek nowiej wyborczej ordynacji, który nam rząd WKMości przedłożył i staraliśmy się przemienić go w tych częściach, które według naszego mniemania, nie odpowiadały liczbie obywateli, podatkowi rolniczemu i przemysłowemu, jako też i moralnemu rozwojowi, radząc się przytem licznymi materiałami statystycznymi i brońąc wszelkich sprawiedliwych żądań.

Nie taimy wielkich trudności przy zadosyćuczynieniu wszystkim uprawnionym żadaniam w równej mierze, którą to niedogodność czuliśmy tym mocniej, że w tej ważnej sprawie tyle okręgów nie miało tu zastępców, dlatego też nie taimy, że ta ordynacja może być inaczej urządzona, czego oczekujemy od przyszłości i zgodnego współdziałania wszystkich reprezentantów naszej ojczyzny.

Niemniej sądzimy, że ta ordynacja opowiada już o tyle, że wybory na niej oparte dadzą wierny obraz uosobień i dążeń narodu czeskiego.

Najłaskawszy królu i panie!

Jakkolwiek obecnie zgromadzony sejm ani według podstaw, ani składu swojego, nie może się uznać za powołany do ostatecznego załatwienia prawnopolitycznej ugody, to przecież może on — oparty na świadomości, że posiada mandaty zaufania przeważnej większości politycznego narodu Czech na stanowisku wydzielonym mu ordynacją wyborczą i statutem krajowym z 26 lutego 1861 r. — czuć się uprawnionym na drodze przedwstępnych rokowań dokonanie dzieła pokoju przygotowanego.

Ożywieni pragnieniem powodzenia, postanowiliśmy stormulowane w artykułach fundamentalnych główne zarysy regulowania prawnopolitycznych stosunków królestwa czeskiego na obronę równego prawa czeskiej i niemieckiej narodowości i ordynacja wyborczą, tak, jak one wyszły z naszych obrad nad przedłożeniami rzą-

dowami, WKMości z tą prośbą wręczyć, iżbyś raczył takowe sejmowi koronacyjnemu królestwa czeskiego przedłożyć i spowodować potrzebne porozumienie co do statutu krajowego i statutu koronacyjnego.

Raczej również WKMość postarać się, iżby w porozumieniu z sejmami innych krajów w koronacji czeskiej, uregulowanie ich wzajemnych stosunków ułożono i żeby takowe w zwykły sposób do udziału w akcie koronacyjnym zawezwane zostały.

Gdy ordynacja wyborcza uadana przez najj. poprzelnika WKMości cesarza Ferdynanda I, a w Czechach i Węgrzech tego imienia V, wraz z najwyższymi piśmem odrębnym z 8 kwietnia 1848, wskutek zmienionych od tego czasu stosunków nie może być zastosowana; ordynacja zaś wyborcza z 26 lut. 1861 stoi w stanowczej i przez sejm kilkakrotnie wykazywanej sprzeczności z słusznymi żadaniami ludności, to sądzimy, iż winniśmy oświadczyć WKMości tę prośbę, żeby przy wyborze reprezentantów do sejm koronacyjnego ta ordynacja wyborcza prowizorycznie była zastosowana, którą obecnie zebrany sejm WKMości jako przedłożenie dla koronacyjnego sejm najpokorniej polecić postanowili.

Przez równoczesny udział wybranych według tej ordynacji wyborczej reprezentantów ludu czeskiego i przedstawców prawa historycznego, posiadających ten koronacyjny sejm moralną i prawną kompetencję, żeby zapośredniczyć przejście z ostatniej fazy politycznego rozwoju czeskiego państwa państwowego do instytucji odpowiadających wymogom teraźniejszości.

Takiemu sejmowi, w którym pod zastawieniem nieprzerwalności prawnej życzenia i dążenia politycznego narodu Czech będą mogli wierni otrzymać wyraz, będzie mógł kraj nasz przyznać zupełne uprawnienie, żeby stosunki jego do całosci państwa i do innych królestw i krajów nanow stałe i bezpiecznie postawił, przez stanowcze przyjęcie wymienionych wyżej artykułów i projektów do ustaw.

Raczej WKMość to tak uzyskanie ubezpieczenia prawnopolitycznych stosunków królestwa czeskiego swojemu wiernemu ludowi piśmem królewskim objawić i postawić je pod opiekę królewskiej koronacyjnej przysięgi — wówczas spór konstytucyjny, który od tylu lat ciążył na tym kraju jak i na całym państwie, załatwiony zostanie w trwałą zgodę; wówczas będzie mogła budowa przyszłości wznieść się na trwałej podstawie ogólnie uznanego i zadowolonego prawa, wówczas nadzieje i upragniona chwila, że przez pełen namaszczenia akt koronacji, starodawny związek Czech z swoim królem w odnowionej mocy do odnowionej świetności odżyje, gdzie z czcigodną, uświęconemu księciu naszego kraju powierzoną koroną,

ELLA.

POWIEŚĆ

PRZEZ

autora „Skrupułów”.

(Ciąg dalszy.)

Zosia opowiedziała rozmowę z jenerałem pani Gabryelskiej, która z niej nie była zadowolona i nie kazała samęj Zosi wychodzić na podwórze.

Gdy się dziewczyna na drugi dzień zjawiła, zobaczyła przed swymi oknami kłęb najpiękniejszych wazonowych kwiatów, nie chciała wierzyć swym oczom, schodziła po pokój, zaglądała przez okno, i ujrzała, że to nie było z nikogo przychodem; domyslała się naturalnie, że jenerał taki grzeczny, ale jenerał dziwnie nie było, bo na wielką wyjechał.

nie uważając na przestrogi Gabryelskiej, Zosia dnia następnego niby przyjaźnie, chodząc znów koło krzaków róż, jenerał znów się znalazł z niennką, i chociaż koniecznie zacząć coś mówić o tym kłęb kwiatów, a nie miała na to odwagi; chciała, żeby jenerał pierwszy o nich zaczął mówić, ale naturalnie na próżno to na czekała... Wreszcie po dłuższym z jenerałem pogadance, tocząc się naturalnie tylko o domu państwa W., dziewczyna drzącym głosem zapytała się jenerała:

— Czy on sobie kazał przywieźć tak piękne kwiaty pod okna?

— Ja, ja sprawdziłam — odpowiedział

jenerał — możesz pani się wszakże domyśleć, że wojskowym kwiatów nie potrzeba.

Niesłychany raczek pokazał się na twarzy Zosi.

Jenerał był nadzwyczaj uprzejmym, grzecznym, delikatnym, a to wszystko ośmielało dziewczynę do pogadank przy krzakach róż, które naturalnie zawsze były niespodziewane i nieulężone, ale powtarzały się przez kilka dni.

Pani Gabryelska chodząc zafrasowana, a jednego dnia spostrzegłszy dłuższą rozmowę Zosi z jenerałem, postanowiła ostrą dziewczynę powiedzieć nagane.

Skończyła się też tylko Zosia położyła wieczór do łóżka, przyszła pociecha klucznica na pół rozebrana do jej pokoju, usiadła na łóżku, a ruszając ustami kilka minut, jak gdyby bardzo wiele słów miała w pogotowiu, zaczęła się surowo wpatrywać w niewinne oblicze dziewczynki, która czując, że się na jakąś burzę zanosi, skurczyła się pod kołdrą, aby jak najmniejszą miarę zajmować, jedną część twarzy schowała w poduszkę, a oczkiem na wierzchu pozostawiając udawała, że jest bardzo śpiąca.

Czemu ty tak często moje dziecko roznawiasz z jenerałem? to niedobrze moja kochana; on wielki pan, jenerał, z epoletami i złotym kołnierzem... a ty czemu jesteś? uboga sierota. Tacy wielcy panowie ni raz żartują sobie z młodych dziewcząt, schlebają im, starają się im przypodobać, a to wszystko w złych zamiarach; zbłądnąca dziecko, a potem powiedzą „niedu Eruzu”, nawet się nie popatrzą na biedną sierotę... miej się z jenerałem na baczność, a jeśli mnie kochasz, to go będziesz unikać.

— Wy wiecie moją pani, że was kocham i że w niczem bym się wam sprzeciwiał nie chciała; ale mnie się zdaje, że wy

nieśluszenie jenerała o złe jakieś myśli posadzaacie, on taki poczciwy, jemu z oczu sama dobroć patrzy, on taki uprzejmy, taki grzeczny...

— Nie wierz temu, wszystko to farbowane liwy.

— Wyście do złych ludzi przyzwyczajeni, więc już wszystkich o złość podejrzywać, ale co pana jenerała to bym w żaden sposób nie sądzić nie mogła.

— Trudno ci moje dziecko przekonać, tobie się podoba, że on ci kwiatki znosi, że grzeczny dla ciebie, że chce twoje myśli zgadywać, ale wierząc mnie staręj doświadczoną kobiecie, że nie wszystkie mu ufać trzeba; ci panowie grzeczność drogo sobie płacili kaza, bo żądają od nas zaprzędania duszy i sumienia.

Dziewczynie wobec takiej perory na plac się zbierać zaczęła, całą twarz więc obróciła do poduszki, z której słyszała już tylko było przytłumione łkanie.

Pani Gabryelskiej swoją drogą na plac ukochnęj Zosi robiło się markotno, tak że zamiast kontynuowania perory, poczuła ją w głowę pocieszając: nie płacz dziecko, nie, jakoś to będzie, już ja cię będę miała na oku i nie dam ci krzywdy zrobić. Chociaż że mnie służy tylko, stara baba, ale przecież ja się potrafię postawić choćby i panu jenerałowi, jeżeli miał jakie złe zamiary.

To mówiąc wstała Gabryelska, wyprostowała się i z pewnym zadowoleniem przeglądała się w oknie oświeconem blaskiem księżyca, jak gdyby myślała, że takiej figury zleknie się nawet pan jenerał.

Zosia jeszcze chwilę do poduszki płakała, potem powieki od snu się zamknęły, a i pani Gabryelska przypomniała sobie, że co świt trzeba wstać do poduj, także więc położyła, a muchy i komary budziły się ze snu, słysząc różno-

rodne tony z jej ust się wydobywające. Nazajutrz Zosia zapomniała prawie o wczorajszej perorze, a znów zgadnięta przez jenerała, odpowiadała mu z większym wyprawdaniem niż dawniej rumieńcem na twarzy, ale nie z mniejszym wdziękiem na ustach.

Co też ta Gabryelska sobie upatrzyła do jenerała — powtarzała Zosia po skończonej rozmowie — wszakże to człowiek taki zany, taki grzeczny, taki poczciwy, ani mu w głowie, aby mi coś złego zrobić, owszem, on dla mnie bardzo łaskawy, a co więcej, obiecuje, że mnie tutaj kiedyś odwiedzi, przejeżdżając na polowanie.

Gdzie on też wszakże tedy pojedzie na polowanie? — dumata dalej Zosia, kiedy tutaj w całej okolicy niema ani jednego ptaka wodnego, ani jednego lisa lub zająca, ale prawda są przepiórki... I to nie! przepiórki już odleciały... na cóż on będzie polował? na wrony przecież nie?

Podczas gdy Zosia tak zastanawiała się nad celem myśliwskiej wyprawy jenerała, koniec rewji się zbliżał, serducho mimo wiedzy i woli coraz mocniej bić zaczęło, a jenerał coraz był grzeczniejszy i rzeć można przewyższał wyobrażenia dziewczęcia o uprzejmości mężczyzny.

Pozegnanie z jenerałem było krótkie, on powiedział znaczące „do widzenia”, dziewczę przeżegnane raczka spiektło, pani Gabryelska za plecami jenerała krzyż zrobiła, ale mimo to z cicha powiedziała: „poczeiwe człeczysko”.

Wieczorem dopiero Zosia do poduszki płakała i zasnęła z dręcącą ją myślą: „kiedy też będzie to polowanie, na które się jenerał wybierał!”

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OBRAZY
rządu i społeczeństwa
w Rosji.

(Spisał Jan Leśniewski.)

(Ciąg dalszy.)

XII.

Przechodzimy teraz do zapytania, jaki wpływ na czytającą publiczność wywierają rozmaite szkoły dziennikarskie?

O panslawizmie trzeba powiedzieć, że o ile się on wiąże z polityką Rosji względem ludów słowiańskich, smakuje bardzo rządowi, który chociaż głosi na wszystkie strony, że o zdobyczech w Słowiańszczyźnie wcale nie myśli, ostatnie jednak wypadki polityczne aż nadto do brzo dowiodły, iż tradycyjna w tym względzie polityka Rosji w niczem się sobie nie sprzeniewierzyła.

Zyczenie nieboszczyka Chomiakowa, aby „wszystkie strumienie słowiańskie zlały się w jednym morzu rosyjskiem”, jest także serdecznym życzeniem rządu rosyjskiego.

Że w kraju niema panslawizmu rozgłosu, to rzecz bardzo prosta, gdyż będąc kwestją polityki zagranicznej, nie może on obchodzić publiczności, która o życiu politycznym najmniejszego nie ma wyobrażenia, o Słowiańszczyźnie zaś tyle wie, co o Chinach.

Gdyby było inaczej, możeby i panslawizm cieszył się w Rosji popularnością i wiadomo przynajmniej, że gdzie on podnosi świętą prawosławia i obstaruje za propagandą tegoż, tam używa wielkiej wziętości u duchowieństwa rosyjskiego

i wszystkich gorliwych wyznawców greckiego kościoła.

Nie można tedy przystać bezwarunkowo na żarty z panslawizmem i twierdzenia prasy umiarkowanej, jakoby panslawizm w Rosji był czystą mrzonką chorą wyobraźni gabinetowej.

Kierunek, którego się trzyma dziennikarstwo umiarkowane, także nie jest w Rosji popłatny, ale z innego powodu.

Naród, umysłowo jeszcze bardzo młody, jeszcze się otępszały, i to w niektórych warstwach tylko, z barbarzyńskiej dzikości, nie może smakować w liberalnym postępie, kroczącym wolno i z uwzględnieniem przyczyn i skutków objawów dziejowych.

Doświadczenie z analizą mało wagi u takiego narodu, który lubi przedewszystkiem, aby jego nauczyciele nie obciążali młodego rozumu, ale raczej aby jego namiętności, dobre lub złe, w grę wprawiali.

Że w podobnych okolicznościach tak wszędzie być musi, i że tak jest w Rosji, na to niemało znajduje dowodów, koby chciał strześć dzieje społeczeństwa rosyjskiego za panowania Aleksandra II.

Widomo, jaka w początkach tego panowania gorączka opanowała wszystkich korespondentów prowincjonalnych, którzy żąd mogli, wywlekali na widok publiczny ojcyste wady i brudy, doradzały ich usuniecie, i jak następnie z tej gorliwości, śmieśniej niekiedy, ale w gruncie poczciwej, kpiły nawet pisma liberalne.

Widomo, z jaką adoracją powitano w Rosji kobiety emancypowane i jak je potem w niektórych miastach na ulicy napastowała policja za zewnętrzne tej emancypacji oznaki, t. j. za krótkie włosy i okulary błękitne.

Widomo, jak właściciele ziemscy w

nie nie wie o tym ruchu, który ma przyspieszyć nieodzwonne objawienie woli narodu.

Madryt 9 października. Manifestacje na prowincji ustają, ogólny pokój. Na konferencjach między Segastą, Zorillą, Gaminde, Havią zapytywano, czy rząd zamierza przedłożyć wniosek do ustawy o prześladowaniu internationalistów. Minister spraw wewnętrznych Carden u podkreślił zaspokojenie pewnych klas zaniepokojonych rozwojem „Internationalu”

Madryt 7 października. Na wczorajszym zgromadzeniu postępców przemawiał także Zorilla. Powiedział on: „chwila obecna jest krytyczna: trzeba dobrze rozwa-

żyć, jak się zachować należy wobec to-
rażniejszych wypadków. Dalej roz-
biera żywioły stronnictw dynastycznych, są-
dzi, że stronnictwo pośrednie między zachow-
a i szczyrymi konstytucjonalistami jest
niemożliwe i radzi kierować się polityką
pojednawczą; nie należy jednak zapominać

Kursa. — Wiedeń 9 października, god. 2. — Akcje kredytowe 288. — — Lombardy 197.80. — Losy z 1860 r. 97.80. — Losy z r. 1864 133.50. — Akcje franko-austri. 118.50. — Napoliony 9.47½. Akcje kołgalic. Karola Ludwika 259.50 — Akcje kolei lwowsko-czerniow. 171.25. — Akcje kolei północno-wschodniej 159. — — Akcje banku 765. — — Akcje banku związkowego (Vereinsbank) 111. — —

Akcje banku generaln. —.—, — Renta
w srebrze 67.75. — Obligii indemnizacyjne
galicyjskie 75.—. — Akcje banku wiede-
dla obrotu ogólnego —.—. — Akcje
anglo-banku 249 80. — Akcje kolei rząd.
384 50. — Akcje kolei siedmiogrodzkiej
173.—. — Akcje kol. Rudolfa 157.—. —
Akcje kolei parubickiej 175.—. — Akcje
kolei północ. 209.50. — Tramway 218 75.
Akcje banku budowy 80.80. — Akcje
kolei wschodniej 113.—. — Akcje kolei
alföldzkich 180.—. — Akcje banku anglo-
węgierskiego 91.50.

Uspokobienie giełdy: spokojne.

POCIĄGI OSOBOWE		Odechodzą		Przychodzą	
na kolejach żelaznych.		rano	po poł.	rano	po poł.
w <i>Krakowie</i> : lwow.		11.30	10.25	5.41	3.11
" " mież		7	—	—	5.53
" " wielicki {		—	—	—	5.56
" " wiedeński {		6. 3	—	9.52	9. 5
" " " {		10.10	3.33	11.59	—
" na Oświę. wroc.		6. 3	—	9.52	3.21
" do Wroc. mysl.		8	—	—	3.21
" warszawski		8	—	—	6.20
w <i>Wieliczce</i> : krakowski		—	5	9.38	—
w <i>Tarnowie</i> : krakowski	n. 12.31	2.1	12.26	2	—
" " mież		9.52	9.12	—	—
" " lwowski {		3.35	12.31	9.24	12.23
" " mież.		—	5.58	—	5.48
w <i>Rzeszowie</i> : krakowski	n. 2.41	5. 6	n. 2.35	5	—
" " mież		—	1.19	—	1
" " lwowski {		n. 1.13	—	n. 1	—
" " " {		9.28	—	9.19	—
" " mież		—	2.44	—	2.35
w <i>Przemyslu</i> : krakowski		5	7.54	4.54	7.39
" " mież.		—	4.3	—	4.42
" " lwowski {		—	6.39	—	6.17
" " " {		—	10.45	—	10.29
" " mież.		10.53	—	10.33	—
w <i>Lwowie</i> : " krakowski	n. 3.8	8. 7	7.37	11.21	—
" " mież.		6.42	—	—	8
" " brodzicki {		8.52	n. 11.50	2.50	n. 7.24
" " czerniów.		10.49	10.20	—	—
w <i>Brodach</i> : lwowski.	p. 3.23	10.50	—	3.23	12.21
w <i>Czerniowcach</i> : lwow.		—	—	7	9.13
w <i>Myścisławie</i> : krak.		11.33	—	—	—

AKQW 9 października.

50/0 O tje. indom. galic.

kupon ubiegły

2 07

40/0 Losy zastaw. galic

kupon ubiegły

08

50/0 Listy zastaw. galic.

kupon ubiegły

136

40/0 Listy zastaw. polskie

kupon ubiegły

117

50/0 Listy zastaw. polskie

kupon ubiegły

47

60/0 Listy zast. hip. gal.

kupon ubiegły

53

60/0 Listy zast. banku wicj.

kupon ubiegły

1 6

Akcie kolei Kar. Lwowska

" Czern. Jassy

251 50 257 50

" banku dla handlu i przemysłu 80

72 50 170 -

Losy 50/0 (Donau Regul.)

98 5 - 96 -

Losy prywat. w srebrze 30/0

27 - 25 -

Srebro nowo austriackie...

1 9 - 117 50

Srebro polskie stare...

105 - 101 -

Srebro (obrazkowy) rubel

1 89 - 1 83

Ruble paper. rosyjskie

161 - 160 -

Talary pruskie

129 - 177 -

Dukaty obrazkowe

5 73 5 60

20 frankowa

9 50 9 58

Imperial rosyjski

- - -

WIEDEN. 7 października.

Drug panafest:

Renty austriackie ...50/0

65 10 58 -

" w srebrze 30/0

65 20 68 10

Losy.

Rząd z r. 1839 całe za 100

187 - 285 -

" 1839 3/4 za 100

187 - 245 -

50/0 rząd. 1854 za 25

90 - 81 50

50/0 " 1860 całe 50

98 50 98 30

50/0 " 1860 3/4 10

11 0 10 50

Rząd. 1860 całe 10

35 80 135 4

Como Renten za 20

25 - 34 -

50/0 Donau Regul. za 100

95 50 95 -

Wegier. poź. premiu. 100

30/0 Tureck. wpłac. 400 fr.

Kredytowe 1860 r. 100 wa

Clary 10 mik.

Donau Dampfschiff. 100

Kogelweizer. na 10

Ofen (Budy) na 40 fl. wa

raty na 40 mk

Kudofa na 10

Salz na 40 mk

St. G. G. na 40 mk

Stanisławow. 20 wa

Tryest. 100 mk

Waldstein. 20

Windischgrätz. 20

Obbligacje:

Indemmn. oest. 200 50/0

" siedmiogrodzkie

" węgierskie

Ind. weg. z klauz. 1867

Poź. kol. weg. sr. 50/0 sz. 120

Akcie bankowe:

Anglo-aust. za 100 sr.

Azelo-lungaria. 80

Boden Credit austr. 80

" weg. 80

Centralbank austr. 80 wa.

Credit Anstalt. 160

Depositenbank 80

Esc. Ges. n. oest. 50

" bank czeski 100

Francuski 80

" węgierski 80

Galic. dla handlu i przemysłu. 80

" Land-bk Lwów 80

Handelsbk Wied. 160

Hypot. galicyjsk. 100

Unioibank za 200

Verainsbk austr. 80

Verkehrsbank 200

Wechselerbk wied. 80

Wechseltab Gesel. 80

Wien. Bnk Verein 80

Żywność. banka p.

Czechy a Morawu 100

Akcyjne katele:

Almbl Pomo. w.a. 200 sr.

Böhm. Nordbahn 150wa

Westbahn 2 0

Dux Bodenb. wa. 200 sr.

Elisabeth 200mk

Linz i Bud. wa. 200 sr.

Praslin. Nordb. 100 mk

Franc. Nordb. 100 mk

Gal. Kar. Lada. 200mk

Kaschau Oderberg 2 0wa

Lemb. Czern. Jassy 300

Mähr. Sch. Cent. wa. 200 sr.

" na 126 sr. 80wa

Oest. Nordwst. wa. 200 sr.

" lit. B. 200 sr.

Praga-Dux 150 -

Rudolfshafn 200

" na 162

80wa. 5 50 75

Siebenbürger L. 200 sr.

Staatsb. (500 kr.) 200

Südb. (Lombard) 200wa

Süd-nord Verbund. 200mk

Suez-Canal fr. 500wa.

Thessabahn 200wa.

Transw. wiede. 200

Weg. gal. L. Lupa. 200

" Nordostb. wa. 200

" Ostb. (128 sr) 80wa.

Akcyje przemysłowe.

Bangesels. galic. oest 8

" Wied. 80

Borsyst. Petrol. 200

Forstprod. 200

Hotel Wied. 200

Innebrut. 100

Masz. cegiel. wicł. 200

" i bud. ltwy. 8

Neub. Mariasz. 8

" schlagmühle Pap. 80

Wied. pryw. Telegraf. 200

Listy zastawne.

Allg. oest. Bd. Kr. los 50/0

" 33 lat los 50/0 wa.

Centr. Bd. Cred. 40 5 1/2 0/0

Galic. Tow. Kred. ... 40/0

" 50/0

" Banku Hyp. 60/0

" Bank. Włoa. 60/0

Nationalbank m. k. 60/0

" w. a. 50/0

Oest. Hypoth. 10 rocz. 5 1/2 0/0

" 50 " 5 1/2

Ö. Kred. & Versch. 5 -

" 35 " 50/0

" sr. 50/0

Weg. tow. kred. 5 1/2 0/0

Oblięi pierwszeństwa:

Alfild Fiume 50/0

Böhm. Nordbahn 50/0

" Westbahn 50/0

Elisabeth 50/0

" 1869 - 70 50/0

Ferd. Nordb. m. k. 50/0

" w. a. 50/0

Franz. Josef. 50/0

Gal. Kar. Lind. 50/0

" III. em. 50/0

" 1871. III. 50/0

Kasch. Oderb. 50/0

Lwow-Czern. Jassy: 50/0

" 1865 w. a. 50/0

" III. 1868 50/0

" III. 1868 50/0

Mähr. Sch. Centr. 50/0

Oest. Nordwst. w. a. 50/0

Rudolfb. 50/0

Siebenbürg. L. 50/0

Staatsbahn 500 kr. sz. 138

Südbahn (Lombardy) 50/0

" ztr. 200 30/0

Süd-nord. Verb. w. a. 50/0

" w. a. 50/0 sr.

Thessabahn. 50/0

Weg. gal. Lupa. 50/0

" Nrdost 300 50/0

" Ostb. 300 50/0

Weksle na 3 mies.

Frankfurt skout. 3 1/2 0/0

Hamburg 2 1/2

London 2

Paryż 5

Monety:

Dukat ważny

20 frank. austr.

francuz.

Srebro.

Talar pruski

LWOW. 4 października.

Akc. banku hip. gal. 10

" krajow. 80

Listy zast. galic. 50/0

" 40/0

" banku hip. 60/0

" włościan 60/0

Oblięi ind. galicyj. 50/0

" Amsterd. ros.

Rubel srebrny obrazek

" papier.

WARSAWA. 7 paźdz.

R. s. k. R. k.

Wexle Londyn l. s. t. 3 m.

" Paryż 3 m. t. 10 d

" Wiedeń 150 ztr. 2 m.

Akcyje kol. warsz-wied

" warsz-bydę

" warsz-torok

Listy zast. serji 1. 40/0

" 2. 40/0

" nowe ... 5

" kupon ubiegły

" nowo ... 5

" kupon ubiegły

BERLIN d. 7 paźdz.

talar.

Oblięi kol. rumuń. 7 1/2 0/0

bonapartystowskiego. Przyjaciele cesarza może się niecierpliwić, ale cesarz sam

(Nadesłane.)

Wszystkim chorym siła i zdrowie bez lekarstw i kosztów!

Revalescière du Barry z Londynu usuwa następujące choroby:

72,000 świadectw o wyleczeniu z chorób żołądka, nerwów, brzucha, piersi, płuc, gardła, krtni, gruczołów nerek i pęcherza, na co na żądanie przesyła się kopje świadectw bezpłatnie i franco.

(Certyfikat Nr. 64,210).

Neapol 17 kwietnia 1862.

Szanowny Panie! W skutek choroby wartyby od siedmiu lat byłem w okropnym stanie ciągłego chudnięcia i różnych cierpień. Nie byłem w stanie ani czytać, ani pisać; nerwy w całem ciele drżały mi bezustannie; złe trawienie, ciągła bezsenność i irytacje nerwowe nie dały mi ani chwili spokoju. Przy tem byłem w najwyższym stopniu melancholizny. Wielu lekarzy próbowało nadaremnie sztuki swej bez najmniejszej dla mnie ulgi. W rozpaczę ukłoniłem się do Pańskiej Revalesciery, a po trzechmiesięcznym używaniu ciężej, dziękuję Panu Bogu. Revalesciera zasługuje na najwyższą pochwałę, wróciła mi ona zdrowie i umożliwiła mi zajęcie napowrót swego stanowiska społecznego.

Z szczerem podziękowaniem i najwikszemu szacunkiem:

Marquis de Brehan.

W puszkach zawierających 1/2 lit. 1 zhr. 50 kr., 1 funt 2 zhr. 50 kr., 2 funt. 4 zhr. 50 kr., 5 ft. 10 zhr., 12 ft. 20 zhr., 24 ft. 36 zhr.

Revalescière Chocolate w tabliczkach na 12 filiżanek 1 zhr. 50 kr., na 24 filiżanek 2 zhr. 50 kr., na 48 filiżanek 4 zhr. 50 kr.; w proszku na 12 filiżanek 1 zhr. 50 kr., na 24 filiżanek 2 zhr. 50 kr., na 48 filiżanek 4 zhr. 50 kr., na 120 filiżanek 10 zhr., 288 filiżanek 20 zhr., 576 filiżanek 36 zhr.

Sprzedaż można gdziekolwiekbaż za przekazem pocztowym przez: Barry du Barry et comp. w Wiedniu Wallfischgasse 8; w Krakowie Jakób Goldwasser, przy ulicy Grodzkiej pod nr. 70 i w aptece Józefa Trauczyńskiego pod „Gwiazdą”; w Poczcie Török; w Pradze J. Fürst; w Bernie F. Eder; we Lwowie Rodender und Sigmund Rucker; w Czerniowiech Schnirok; w Klausenburgu J. Kronstädter; w Bochni J. E. Buisiewicz

